

# U Stóp Szklanych Gór – Bajm

To już nie te drzwi  
To już nie ten dom  
Wciąż szukamy swych miejsc  
Daleko stąd  
Gdzie noc gubi mrok  
Dzień traci blask  
Tam gdzie człowiek już chce  
Tylko prawdę znać  
Wiem, że zdrada to grzech  
Wiem, że okno to zmierzch  
Wiem, że usta to krzyk  
Znam to tak jak i Ty  
Wiem, że jesteś u stóp  
Swych szklanych gór  
Aby wspinać się i  
Opadać w dół  
Może właśnie tego chce od Ciebie Bóg  
Abyś szukał do niego ciągle nowych dróg  
Jeśli jesteś gdzieś tam  
Między ziemią, a snem  
Przejdź jak burza przez próg  
I nie pukaj do drzwi  
Wiem, że jesteś u stóp  
Swych szklanych gór  
Aby wspinać się, wspinać się i  
Opadać w dół  
Może właśnie tego chce od Ciebie Bóg  
Abyś szukał do niego ciągle nowych dróg  
Wciąż nowych dróg  
Może właśnie tego chce od Ciebie Bóg  
Abyś szukał do niego ciągle nowych dróg  
Może właśnie tego chce od Ciebie Bóg  
Abyś szukał do niego ciągle nowych dróg  
Wciąż nowych dróg  
Może właśnie tego chce od Ciebie Bóg

Abyś szukał do niego ciągle nowych dróg  
Wciąż

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych